

Sygn. akt I.Ca 181/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2019r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Krzysztof Derda
Sędziowie SO :	Alicja Wiśniewska, Cezary Olszewski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2019 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 13 marca 2019r. sygn. akt I C 1195/18

1.Oddala apelację.

2.Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda J. J. kwotę 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed sądem II-giej instancji.

SSO Cezary Olszewski SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Alicja Wiśniewska

Sygn. akt: I.Ca. 181/19

UZASADNIENIE

Powód J. J. wystąpił z pozwem przeciwko (...) S.A. w W. domagając się zapłaty kwoty 10 000 zł tytułem częściowego odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty. Równocześnie wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych.

Uzasadniając powód podkreślał, iż w wyniku pożaru będącego bezpośrednim następstwem wybuchu kuchenki mikrofalowej, które to zdarzenie miało miejsce w dniu 09 września 2017 roku, zniszczeniu uległ należący do niego budynek w postaci domu jednorodzinnego o powierzchni zabudowy 115 m², łącznie ze znajdującymi się na terenie budynku ruchomościami. Informację o powstałej szkodzie powód zgłosił dla (...) S.A. w W., gdyż strony łączyła umowa obowiązkowa w zakresie ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, od ognia i innych zdarzeń losowych objętych polisą nr (...), obowiązująca w okresie od 01.01.2017r. do 30.12.2017r. W

ramach przedmiotowej umowy ubezpieczeniem były objęte: dom jednorodzinny o powierzchni 135,80 m², dom jednorodzinny o powierzchni zabudowy 115,00 m² oraz stajnia o powierzchni 106,20 m². W dacie zawarcia polisy strony ustaliły stopień zużycia budynków oraz wysokość sumy ubezpieczeniowej na kwoty odpowiednio dla budynku o pow. zabudowy 135,80 m² na 6 % i sumę ubezpieczenia – 895.700,00 zł, dla stajni 16 % i sumę ubezpieczenia 129.300,00 zł zaś dla domu jednorodzinnego o pow. zabudowy 115,00 m² na 30 % i sumę ubezpieczenia 666.700,00 zł. W następstwie przeprowadzonego postępowania egzekucyjnego pozwany (...) S.A w W. pierwotnie decyzją z dnia 12 października 2017 roku dokonał na rzecz powoda wypłaty odszkodowania w kwocie 50.178,50 zł. W odpowiedzi na przedmiotową decyzję powód J. J. wniósł o ponowne rozpatrzenie sprawy. Podnosił przy tym, iż dokonana przez pozwanego wycena zawiera liczne uchybienia.

Po zapoznaniu się ze stanowiskiem powoda, pozwany (...) S.A w W. przyznał na rzecz powoda dodatkowe odszkodowanie w wysokości 58.486,43 zł.

Powód odwołał się od tej decyzji gdyż w jego ocenie przyznane odszkodowanie było nadal zaniżone w stosunku do poniesionej szkody.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym dnia 24 maja 2018 roku w sprawie sygn. akt I Nc 628/18, Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Suwałkach żądanie pozwu uwzględnił w całości.

Sprzeciw od w/w nakazu zapłaty złożył pozwany (...) S.A w W. zaskarżając go w całości, domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając argumentował, iż wprawdzie ponosi odpowiedzialność za skutki pożaru powstałego w dacie 09.09.2017r. w budynku jednorodzinnym wchodzącym w skład gospodarstwa rolnego powoda, jednakże roszczenia z omawianego tytułu zaspokoił jeszcze przed procesem, wypłacając należne odszkodowanie. Podkreślał przy tym, iż nieuwzględnienie stopnia zużycia technicznego budynku będzie skutkowało ustaleniem odszkodowania przewyższającym wartość szkody.

Wyrokiem z dnia 13 marca 2019 roku w sprawie o sygn. akt I C 1195/18 Sąd Rejonowy w Suwałkach I Wydział Cywilny (w pkt. I) zasądził od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powoda J. J., tytułem częściowego odszkodowania, kwotę 10 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 maja 2018 roku do dnia zapłaty. W pkt. II zasądził od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powoda J. J. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Ponadto w pkt III nakazał pobrać od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz Skarbu Państwa (kasy SR w Suwałkach) kwotę 2616,66 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

Powyższe orzeczenie wydano w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Powód J. J. pozostaje właścicielem nieruchomości rolnej mieszczącej się w miejscowości B., gminie W.. Przedmiotowa nieruchomość jest zabudowana domem jednorodzinnym o powierzchni 135,80 m², stajnią o powierzchni 106,20 m² oraz domem jednorodzinnym o powierzchni 115 m². Przedmiotowe zabudowania były objęte umową ubezpieczeniową ubezpieczenia budynków i odpowiedzialności cywilnej rolnika, zawartą z (...) S.A. w W., obowiązującą w okresie od dnia 01 stycznia 2017 roku do 30 grudnia 2017 roku. Dla budynku o powierzchni 115 m², który to budynek na skutek pożaru uległ zniszczeniu, suma ubezpieczenia została ustalona na kwotę 666.700,00 zł, zaś stopień jego zużycia na 39 %. Na skutek pożaru, który powstał w przedmiotowej nieruchomości w dniu 09 września 2017 roku, zniszczeniom uległ sam budynek mieszkalny jak również znajdujące się w nim mienie ruchome. W następstwie przedmiotowego zdarzenia, dnia 11 września 2017 roku, powód J. J. zgłosił szkodę ubezpieczycielowi (...) SA z siedzibą w W.. Przeprowadzając postępowanie likwidacyjne ubezpieczyciel oszacował wartość szkody na kwotę 179.024,48 zł. Po dokonaniu potrącenia o 39 % wskaźnik zużycia uszkodzonej nieruchomości, pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie w łącznej kwocie 109.204,93 zł.

Kwota niezbędna do przywrócenia budynku mieszkalnego z funkcją agroturystyczną położonego na działce o nr ewidencyjnym 79/1 w miejscowości B. 7A do stanu sprzed pożaru została oszacowana przez powołanego na potrzeby sprawy biegłego na 161.944,00 zł.

Powołując się na treść regulacji przewidzianej w art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (j.t. Dz.U. 2018.473 ze zm.) Sąd I instancji podkreślał, iż wysokość szkody ustala się z uwzględnieniem art. 69, na podstawie cenników stosowanych przez zakład ubezpieczeń; ustalenie wysokości szkody na podstawie tych cenników następuje w każdym przypadku niepodejmowania odbudowy, naprawy lub remontu budynku lub kosztorysu wystawionego przez podmiot dokonujący odbudowy lub remontu budynku, odzwierciedlającego koszty związane z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych - przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia; jeżeli suma została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody. Równocześnie ust. 4. wskazuje, iż zakład ubezpieczeń nie uwzględnia stopnia zużycia budynku przy uszkodzeniach drobnych, których wartość nie przekracza równowartości w złotych 100 euro, ustalonej przy zastosowaniu kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski obowiązującego w dniu ustalania odszkodowania.

Art. 68 (z odesłaniem do art. 69) ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wprowadza reguły ustalania wysokości szkody, modyfikujące ogólne zasady, wynikające z kodeksu cywilnego (art. 361 § 2 k.c.). W przedmiocie zagadnienia ubezpieczenia obowiązkowego budynków rolniczych ma zastosowanie tzw. odpowiedzialność za pierwsze ryzyko, nie zaś odpowiedzialność proporcjonalna, która polegałaby na tym, że wypłacone odszkodowanie pozostawałoby w takiej proporcji do wysokości poniesionej szkody, w jakiej suma ubezpieczenia pozostaje do wartości przedmiotu ubezpieczenia.

Miarodajne oszacowanie szkody winno znajdować zatem oparcie na wskazówkach, zawartych w art. 68 powołanej ustawy. Kolejno, tak ustalona wysokość szkody powinna zostać odpowiednio zmodyfikowana zgodnie z art. 69 pkt. 1 i 2 ustawy. Przedmiotowe regulacje mają zatem wpływ na ustalenie odpowiedzialności ubezpieczyciela. Rozmiar odpowiedzialności ubezpieczyciela wyznacza zatem odszkodowanie, odpowiadające oszacowanej szkodzie i mieszczące się w granicach sumy ubezpieczenia.

Sąd I instancji podkreślał przy tym, iż treść art. 68 ust. 1 pkt 2 w/w ustawy, nie wskazuje, aby ustalone koszty naprawienia szkody miały być pomniejszane o ustalony w dokumencie ubezpieczenia stopień zużycia budynku. Odszkodowanie z ubezpieczenia mienia musi odpowiadać bowiem wysokości szkody oraz mieścić się w granicach sumy ubezpieczenia (art. 13 ust. 3 ustawy). Głównym i nadrzędnym celem ubezpieczenia obowiązkowego jest zaś umożliwienie ubezpieczonemu naprawy zniszczonego na skutek zdarzeń losowych mienia. Ubezpieczyciel powinien więc wypłacić odszkodowanie równe wysokości poniesionej przez ubezpieczonego szkody, jednak z uwzględnieniem ograniczenia odpowiedzialności do wysokości sumy ubezpieczenia. Jednakże w sytuacji gdy suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej (jak w niniejszej sprawie), uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody.

W przedmiotowej sprawie wartość szkody ustalono w oparciu o opinie biegłego sądowego z zakresu budownictwa lądowego i szacowania nieruchomości, który oszacował wartość prac i materiałów niezbędnych do odbudowy (odtworzenia) uszkodzonego w wyniku pożaru budynku wg. wartości rzeczywistej i według cen z daty sporządzenia opinii na kwotę 161.944,00 zł. Równocześnie Sąd I instancji uznał za bezpodstawne zastosowanie przez pozwanego 39 % wskaźnika zużycia jako wartości, którą należało potrącić od kwoty odszkodowania, gdyż stopień zużycia technicznego budynku okresie od zawarcia umowy ubezpieczenia do dnia powstania szkody wyniósł 0,0% - w stosunku do sumy ubezpieczenia określonej w umowie.

Sąd Rejonowy nie podzielił również stanowiska pozwanego, w świetle którego ustalanie kosztów odbudowy zniszczonego budynku powinno nastąpić według cen materiałów i usług z daty powstania szkody, a nie z daty ustalania wysokości odszkodowania. Celem ubezpieczenia obowiązkowego jest bowiem umożliwienie ubezpieczonemu naprawy zniszczonego na skutek zdarzeń losowych mienia. Odszkodowanie winno zatem doprowadzić do odtworzenia budynku do stanu, w jakim był bezpośrednio przed powstaniem szkody. Wysokość należnego powodowi odszkodowania winna zatem wynieść 161.900,00 zł.

Konkludując Sąd I instancji uznał, iż szkoda w budynku mieszkalnym powoda wynosi 161.944,00 zł, zaś wartość sumy ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi kwotę 666.700,00 zł. Mając zatem na uwadze, że wartość szkody mieści się w sumie ubezpieczenia oraz przy uwzględnieniu, że pozwany wypłacił dotychczas powodowi łącznie kwotę 109.204,93 zł, uwzględnił dochodzone pozwem powództwo w całości. Rozstrzygnięcie w zakresie odsetek wydano na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

O kosztach procesu Sąd I Instancji orzekł w oparciu o treść art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r. poz. 1804). Natomiast o brakujących kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany (...) S.A w W. zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt. I ponad kwotę 8072,93 zł oraz w zakresie pkt II i III. W ramach wniesionej apelacji zaskarżonemu wyrokowi zarzucał:

I. Naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 67 ust. 1, art. 68 ust. 1 i art. 70 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 805 § 1 i § 2 k.c. poprzez ustalenie zawyżonej wysokości odszkodowania z pominięciem stopnia zużycia technicznego budynku powoda za cały okres eksploatacji tych budynków;

- art. 824¹ § 1 k.c. poprzez ustalenie wysokości odszkodowania w kwocie przewyższającej poniesioną przez powoda szkodę.

II. Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób nie wszechstronny i z naruszeniem zasad prawidłowego wnioskowania poprzez:

- nie uwzględnienie stopnia zużycia technicznego budynku powoda za cały okres jego eksploatacji, a jedynie przyjęcie stopnia zużycia za okres czasu od dnia zawarcia umowy ubezpieczenia do dnia powstania szkody, który wyniósł 0%, a więc wynikałoby z tego, że do ubezpieczenia zgłoszono nowy budynek.

- nie wzięcie pod uwagę, że powołany w sprawie biegły sądowy z zakresu budownictwa i szacowania nieruchomości A. T. w opinii z dnia 10.11.2018r określił średnioważony stopień zużycia technicznego budynku na 25,73% (liczony według cen z daty powstania szkody).

Uwzględniając przedmiotowe zarzuty apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę przyznanej w pkt. I wyroku kwoty 10 000 zł na kwotę 1927,07 zł i oddalenie powództwa w pozostałej części, wraz ze zmianą rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania przed sądem I instancji poprzez stosunkowe ich rozdzielenie. Równocześnie domagał się zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego. Wymieniając jako roszczenie ewentualne, pozwany wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy dla Sądu I instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach.

Powód J. J. w odpowiedzi wnosił o oddalenie apelacji pozwanego w całości oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji nie wzbudziły wątpliwości, co skutkowało przyjęciem ich przez Sąd Okręgowy za podstawę własnego orzeczenia.

Ubezpieczenie budynków rolniczych uregulowane zostało w przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Co do zasady w przypadku ubezpieczenia mienia, odszkodowanie wypłacane z tytułu jego uszkodzenia ma na celu pokrycie jedynie szkody rzeczywistej (damnum emergens) powstałej w ubezpieczonym przedmiocie. Regulacje w/w ustawy wskazują na konkretną metodę używaną do ustalenia wysokości poniesionej szkody. Kwestią różnicującą pozostaje podjęcie przez właściciela zniszczonego budynku decyzji o jego odbudowie lub jej zaniechanie (art. 68 ust. 1 i 2 w/w ustawy). W przypadku gdy poszkodowany nie decyduje się na odbudowę budynku wysokość (wartość) szkody szacuje się w oparciu o cenniki (art. 70 ust. 3 pkt 1 w/w ustawy) używane przez zakład ubezpieczeń do szacowania wartości budynku. Jeżeli zaś uprawniony do odszkodowania z tytułu poniesionej szkody decyduje się na odbudowę (jak w niniejszej sprawie), wysokość poniesionej przez niego szkody ustala się w oparciu o kosztorys, uwzględniający koszty odbudowy – art. 68 ust. 1 pkt 2. Jednakowoż zarówno w I jak i w II przypadku należy ustalić wysokość poniesionej przez ubezpieczonego szkody.

Przenosząc powyższe na kanwę niniejszej sprawy podnoszone przez apelującego zarzuty w zakresie naruszenia art. 67 ust. 1, art. 68 ust. 1 i art. 70 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych) oraz art. 805 § 1 i § 2 k.c. poprzez ustalenie zawyżonej wysokości odszkodowania z pominięciem stopnia zużycia technicznego budynku powoda za cały okres eksploatacji tych budynków, nie zasługiwały w ocenie Sądu Okręgowego na uwzględnienie.

Stosownie do regulacji przewidzianej w art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy, zakres odpowiedzialności ubezpieczeniowej pozwanego jest ściśle związany z rzeczywistym kosztem remontu budynku powoda. Jednocześnie odszkodowanie należne z tytułu ubezpieczenia mienia ze swej istoty winno kompensować jedynie szkodę rzeczywistą, której nie może przewyższać, a ponadto nie może ono przekraczać sumy ubezpieczenia (art. 13 ust. 3 Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego). Podkreślić w tym miejscu należy, iż głównym celem ustalenia stopnia zużycia budynku w momencie zawierania przez strony umowy ubezpieczenia, jest uzyskanie danych pozwalających na określenie maksymalnej kwoty sumy gwarancyjnej, która to wartość stanowi górną kwotę do jakiej odpowiada ubezpieczyciel w razie powstania szkody.

O ile bowiem w dacie ustalania sumy ubezpieczenia określenie stopnia zużycia budynku jest słuszne, z uwagi na jego rzeczywistą wartość, to ponowne jego odliczenie (przy szacowaniu kwoty należnego odszkodowania) należy zakwalifikować jako działanie bezprawne.

Za błędne należy zatem uznać stanowisko prezentowane przez apelującego, który uznaje za prawidłowe i zasadne dwukrotne uwzględnienie stopnia zużycia ubezpieczonego budynku, tj.: pierwszy raz przy ustalaniu sumy ubezpieczenia i drugi przy ustalaniu wysokości odszkodowania. Żądany przez pozwanego sposób postępowania przy szacowaniu kwoty odszkodowania nie znajduje również uzasadnienia w przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i jest wysoce krzywdzący dla ubezpieczającego. W ocenie Sądu Okręgowego ustalenie wysokości należnego powodowi odszkodowania może uwzględniać jedynie zużycie należące do powoda budynku od daty od dnia zawarcia umowy ubezpieczeniowej (powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela) do dnia powstania szkody. Jak wynikało zaś ze wskazań biegłego sporządzającego opinię na potrzeby przedmiotowej sprawy stopień zużycia ubezpieczonego budynku od daty zawarcia polisy do daty powstania szkody wynosił o.

Równocześnie Sąd Okręgowy podziela wypracowany przez judykaturę pogląd, w myśl którego ustalone odszkodowanie powinno być wypłacone poszkodowanemu bez zagrożenia, że w przypadku odbudowy lub remontu budynku o odmiennych parametrach dojdzie do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego, jeśli w efekcie tej zmiany poniesione przez niego wydatki na remont lub odbudowę okazałyby się mniejsze niż przyznane odszkodowanie. Ma ono bowiem z założenia, wynikającego z art. 361 § 2 k.c., wyrównać uszczerbek powstały w majątku poszkodowanego w następstwie zdarzenia szkodowego. Uszczerbkiem tym jest każdorazowo oszacowana wartość budynku lub jego elementów, zniszczonych wskutek pożaru, a podlegających rekonstrukcji, czy to według cenników ubezpieczyciela w przypadku niepodejmowania odbudowy, czy według kosztorysu przedstawionego przez poszkodowanego podejmującego się odbudowy lub remontu.

Regulacje zamieszczone w ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych nie formułują bowiem wymogu przeznaczenia odszkodowania na odtworzenie budynku identycznego ze zniszczonym. Byłoby to sprzeczne z ogólną zasadą, zgodnie z którą poszkodowany nie ma obowiązku rzeczywistego naprawienia szkody w zamian za uzyskane świadczenie, służy mu natomiast, w myśl art. 363 § 1 k.c., prawo wyboru formy naprawienia szkody. W ramach umowy ubezpieczenia obowiązek naprawienia szkody zostaje spełniony przez zakład ubezpieczeń w formie zapłaty ekwiwalentu pieniężnego, który rekompensuje uszczerbek powstały w majątku poszkodowanego (art. 13 ust. 3 ustawy). Fakt, że ustawodawca przyjął określone w art. 68 ustawy zasady ustalania wysokości szkody, bądź według cennika zakładu ubezpieczeń, bądź na podstawie kosztorysu przedstawionego przez poszkodowanego, w zależności od podjęcia się odbudowy, nie uzasadnia wniosku o obowiązek wybudowania lub wyremontowania przez poszkodowanego budynku tożsamego ze zniszczonym. Artykuł 68 ust. 1 pkt 2 ustawy nie reguluje sposobu naprawienia szkody, a tylko jeden ze sposobów ustalenia jej wysokości. Nakłada na ubezpieczyciela obowiązek ustalenia wysokości szkody metodą wybraną przez poszkodowanego i wypłaty odszkodowania, którego wysokość nie przekroczy wartości prac potrzebnych do odtworzenia budynku zniszczonego, według jego wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia (por. wyrok SN z dnia 27 kwietnia 20-17 roku, sygn. akt IV CSK 397/16, *legalis*).

Nie zasługuje też na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 824¹ § 1 k.c. poprzez ustalenie wysokości odszkodowania w kwocie przewyższającej poniesioną przez powoda szkodę.

Skoro w przedmiotowej sprawie ustalona w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu budownictwa lądowego i szacowania nieruchomości wartość prac i materiałów niezbędnych do odtworzenia uszkodzonego w wyniku pożaru budynku wg. wartości rzeczywistej i według cen z daty sporządzenia opinii została określona na kwotę 161.944,00 zł, zaś pozwany do dnia wyrokowania wypłacił powodowi łącznie kwotę 109.204,93 zł, roszczenie powoda o zapłatę kwoty 10 000 zł, tytułem częściowego odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, należało uznać za uzasadnione w całości.

Nie zasługiwał wreszcie również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób nie wszechstronny, z naruszenie zasad prawidłowego wnioskowania.

Ocena wiarygodności i mocy przeprowadzonych w danej sprawie dowodów stanowi kwintesencję sądenia w materii ustalenia faktów, gdyż mieści w sobie rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron dokonanych w oparciu o przekonanie sędziego, wykrystalizowane w następstwie naocznego kontaktu ze stronami, świadkami, dokumentacją i całością zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Przedmiotowa ocena winna mieścić się w ściśle określonych regułach w zakresie logicznego myślenia. Równocześnie musi tworzyć spójną całość na etapie kreowania podstaw wnioskowania, jak też samego formułowania wniosków. W złożonym procesie oceny materiału dowodowego sąd pozostaje ograniczony tylko i wyłącznie przesłankami przewidzianymi w art. 233 § 1 k.p.c. Dlatego aby można było uznać kwestionowanie zasad swobodnej oceny materiału dowodowego za uzasadnione, w konkretnym przypadku musi nastąpić pogwałcenia zasad logicznego myślenia lub doświadczenia życiowego.

W bogatym dorobku orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazuje się przy tym, że dla skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, polegające

na wskazaniu przez skarżącego subiektywnej i odmiennej oceny dowodów niż ta dokonana przez orzekający Sąd. Wymagany, a wręcz niezbędnym jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności apelujący powinien wskazać kryteria oceny, które Sąd przy ocenie konkretnych dowodów naruszył, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej bądź niesłuszne im je przyznając (por. z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, *legalis*). Kreowany w tym zakresie zarzut nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por. z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99, *legalis*). Ponadto w jednym ze swoich orzeczeń (z dnia 26 listopada 2002 roku w sprawie V CKN 1408/00) Sąd Najwyższy stwierdził, iż sąd nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów, jeżeli przy odmiennych twierdzeniach stron odnośnie przebiegu zdarzeń daje wiarę twierdzeniom jednej strony i w sposób logiczny oraz przekonujący to uzasadnia. Przypadek taki ma miejsce w przedmiotowej sprawie. Sąd I instancji doszedł bowiem do przekonania, iż prezentowane przez powodów okoliczności, w zestawieniu z całokształtem zebranego w sprawie materiału dowodowego, zasługują na obdarzenie przymiotem wiarygodności. Podnoszone zaś przez pozwanych w apelacji zarzuty w tym zakresie odnoszą się jedynie do kreowania własnej wersji rzeczywistości, w związku z czym nie czynią zadość wskazanym wyżej wymogom skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia przepisu regulacji prawnej z art. 233 § 1 k.p.c.

W świetle powyższego poczyniona przez Sąd Rejonowy ocena dowodów była swobodna i jako taka nie może być zakwalifikowana jako naruszająca regulacje przewidziane w art. 233 k.p.c. Nie była ona bowiem w żadnej mierze dowolna. W tej sytuacji Sąd Okręgowy nie odnajduje sugerowanej przez apelującego dowolności w ocenie zebranych w sprawie dowodów, ani też naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. Sąd I instancji w rozważaniach zaprezentowanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sposób wyczerpujący uzasadnił swoje stanowisko. W konsekwencji przeprowadzoną przez ten Sąd ocenę dowodów oraz jej motywy Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne, toteż nie zachodziła potrzeba ich ponownego przytaczania.

W zaistniałych okolicznościach Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego (...) S.A w W. na podstawie art. 385 k.p.c. - jako nieuzasadnioną.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego oparto zaś na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. z dnia 3 stycznia 2018 r. Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

SSO Cezary Olszewski SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Alicja Wiśniewska